

Sygn. akt III AUa 78/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski

SSA Joanna Baranowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 września 2015 r. w Ł.

sprawy **H. Z.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddziałowi w Ł.**

o emeryturę wcześniejszą

na skutek apelacji H. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 2 grudnia 2014 r. sygn. akt IV U 774/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 78/15

UZASADNIENIE

Decyzją z 12 sierpnia 2014 roku za Nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w Ł. odmówił H. Z. prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2004r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) w związku z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zakład podniósł, że do stażu pracy w warunkach szczególnych nie zaliczono wnioskodawcy żadnego okresu pracy, bowiem ubezpieczony nie przedstawił właściwego zaświadczenia o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach w spornym okresie.

Wnioskodawca złożył odwołanie twierdząc, że jego cała kariera zawodowa składała się ze świadczenia pracy w warunkach szczególnych, bowiem, od 2 kwietnia 1973 roku do 30 czerwca 1992 roku, w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Z. zatrudniony był w charakterze traktorzysty - kierowcy ciągnikowego. Na powyższe okoliczności wskazał osobowe i nieosobowe źródła dowodowe, w postaci świadków pracujących w sąsiedniej filii (...)u w R. i jego akt osobowych.

W odpowiedzi, organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania podnosząc te same okoliczności, co w zaskarżonej decyzji. Nadto zauważył, że skarżący zatrudniony w Spółdzielni jako traktorzysta wykonywał prace polowe, transportowe i inne.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2014r. w sprawie IV U 774/14 Sąd Okręgowy w Sieradzu oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło na tle następująco ustalonego przez Sąd pierwszej instancji stanu faktycznego:

Organ rentowy uznał H. Z., urodzonemu (...), nienależącemu do OFE, posiadającemu uprawnienia kategorii T od 25 października 1972 roku, odbywającemu zasadniczą służbę wojskową od 25 kwietnia 1974 roku do 12 kwietnia 1976 roku, gdzie przed wojskiem i po zakończeniu służby pracował jako traktorzysta w tym samym zakładzie pracy i na tym samym stanowisku, 25 lat sumarycznego stażu pracy. Natomiast, do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych nie uwzględniono skarżącemu żadnego okresu i w odpowiedzi na wniosek o przyznanie świadczenia z 31 lipca 2014 roku, wydano decyzję odmowną.

Pracę kierowcy ciągnikowego – traktorzysty, ubezpieczony wykonywał od 2 kwietnia 1973 roku do 30 czerwca 1992 roku w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Z. z przerwą na odbywanie zasadniczej służby wojskowej od 25 kwietnia 1974 roku do 12 kwietnia 1976 roku, gdzie przed wojskiem i po zakończeniu służby pracował jako traktorzysta w tym samym zakładzie pracy i na tym samym stanowisku, po powrocie zawarł nową umowę o pracę. (...), to był w ówczesnych czasach zakład pracy związany z szeroko pojętą działalnością na rzecz rolnictwa, począwszy od wszelkich usług sprzętowych dla rolników, poprzez usługi przewozowe i transportowe na rzecz różnych podmiotów, przede wszystkim związanych z rolnictwem. Tamże, od chwili zatrudnienia z uprawnieniami do prowadzenia ciągników kategorii T, ubezpieczony był traktorzystą i wykonywał wszystkie czynności przypisane do tegoż zawodu i stanowiska, jakie obowiązywały pracowników – traktorzystów w (...) w Z.. Jako kierowca ciągnika, wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie w zależności od charakteru wykonywanej za pomocą ciągnika kołowego pracy. Przy pracach polowych stawka godzinowa H. Z. wynosiła 5 000 złotych, w transporcie 4 700 złotych, zaś, przy świadczeniu pozostałych, 3 700 złotych. W jednostce organizacyjnej wnioskodawcy, w Z., stacjonowały ciągniki rolnicze i każdy z traktorzystów miał przypisany swój ciągnik. Oprócz ciągników i przyczep, Spółdzielnia posiadała wszelkie maszyny, urządzenia i narzędzia do prac polowych – ziemnych przy użyciu ciągnika. W okresie od wiosny, już od lutego, marca, do jesieni, niekiedy do listopada każdego roku zatrudnienia w (...) w Z., praca odwołującego polegała na świadczeniu usług rolniczych na terenie sadów, pól i łąk okolicznych wsi, a to w postaci wszelkich orok i podorywek, usług chemizacyjnych, tj. prac przy opryskach, rozsiewaniu nawozów, wapnowaniu pól. Zdarzało się, że w przerwie między pracami polowymi wnioskodawca wcielał się w rolę kierowcy ciągnika i wykonywał usługi transportowe na rzecz zewnętrznych podmiotów. Praca skarżącego, jako kierowcy ciągnika w okresie zimowym, od grudnia do lutego, marca każdego roku, polegała na wożeniu wapna rolniczego, na wykonywaniu usług, przewozów transportowych na rzecz różnych podmiotów, najczęściej na rzecz rejonu dróg publicznych przy wożeniu kruszywa na drogi, soli z K., odśnieżaniu i posypywaniu dróg solą, co miało miejsce w latach 1975 – 1977. Nadto, okres zimowy to dla traktorzystów czas remontów i konserwacji posiadanego sprzętu. Wówczas, H. Z., z innymi takimi jak on, z traktorzysty stawał się mechanikiem i konserwatorem maszyn i urządzeń rolniczych. Naprawiał, konserwował, drobny, nieskomplikowany sprzęt i narzędzia rolnicze w postaci kopaczek, sadzarek, snopowiązałek, pługów, łańcuchów, specjalistyczne naprawy wykonywali mechanicy w warsztacie naprawczym.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i w postępowaniu przed organem rentowym. Charakter pracy wnioskodawcy został wykazany przeprowadzonymi osobowymi i nieosobowymi dowodami w sprawie, którym Sąd Okręgowy dał wiarę. Na szeroki zakres wykonywanych obowiązków skarżącego jako traktorzysty – kierowcy ciągnika wskazali słuchani świadkowie, również świadectwo pracy wydane przez macierzysty zakład pracy rozróżnia stawki godzinowe w zależności od wykonywanych obowiązków zawodowych traktorzysty przy pracach polowych, transportowych i innych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie H. Z. nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem wnioskodawca nie spełnił wszystkich warunków do uzyskania świadczenia. Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 32 ust. 1 cyt. ustawy i w zw. z § 1 - 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wskazując, że w myśl art. 184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym, urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w

dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. W myśl ust. 2 cyt. art. ustawy emerytalnej, emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Zgodnie z przepisem art. 32 ust. 1 cyt. ustawy oraz § 1-4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), mężczyzna urodzony przed 1 stycznia 1949 roku, będący pracownikiem, może przejść na emeryturę, jeżeli osiągnął wiek 60 lat, ma wymagany okres zatrudnienia 25 lat i przepracował co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Nadto, w myśl § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia konieczne jest, by praca taka wykonywała była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Ustęp 2 cyt. paragrafu stanowi, że okresy pracy o których mowa w ust. 1 stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia, lub świadectwie pracy. Sąd Okręgowy podkreślił, że nie korzysta z uprawnienia do emerytury przy niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku i to przez wymagane 15 lat (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.12.1997 r. II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638).

W ocenie Sądu Okręgowego, przy spełnieniu przesłanki ogólnego stażu pracy, wymaganego wieku emerytalnego, złożenia wniosku o świadczenie i nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego, na 1 stycznia 1999 roku wnioskodawca nie wykazał się posiadaniem co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Podniósł, że jedynie prace transportowe przy użyciu ciągnika kołowego w ścisłym tego słowa znaczeniu przez okres zimowy, od grudnia do lutego, marca, każdego roku, z wyłączeniem napraw i konserwacji sprzętu rolniczego, od 2 kwietnia 1973 roku do 30 czerwca 1992 roku w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Z. mogą być za taką uznane i zaliczone do warunków szczególnych. Odnosząc się do pracy kierowcy ciągnika, traktorzysty świadczącego usługi polowe na terenie wsi, pól, łąk, sadów, w rolnictwie, którą to wnioskodawca wykonywał od wiosny, już od lutego, marca, do jesieni, niekiedy do grudnia, podczas zatrudnienia (...), Sąd Okręgowy stwierdził, że nie nosi ona charakteru prac w szczególnych warunkach, zaliczonych do takich, zgodnie z wykazem A działu VIII – w transporcie i łączności, transport - poz. 3 załącznika do cyt. rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku, gdzie za takie przewidziane są prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Zaś, pomocniczo pracą wskazaną w Uchwale Nr 16 Zarządu Krajowego Związku (...), K. i Organizacji Rolniczych z 20 maja 1983 roku, pod poz. 3, Działu VIII – w transporcie i łączności, także, zgodną z treścią Zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31.03.1988r. w sprawie wykazu stanowisk pracy, na których są wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Na takie potraktowanie omawianej pracy traktorzysty w rolnictwie nie pozwala prawidłowa wykładnia stosowanego prawa materialnego, bowiem, zdaniem sądu meriti, istotne znaczenie ma rodzaj powierzonej pracy w powiązaniu z branżą, w której praca na stanowisku traktorzysty była przez ubezpieczonego wykonywana. Należy zważyć, że wykładnia językowa cyt. rozporządzenia z 7 lutego 1983 roku, w zakresie ujętym w wykazie A, dziale VIII pkt. 3, obejmuje swą treścią prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych w transporcie i łączności, nie w rolnictwie, dziale X w rolnictwie i przemyśle rolno - spożywczym, czy w dziale XIV, przewidującym prace różne. To właśnie prace kierowców ciągników w transporcie i łączności ustawodawca zaliczył do szczególnie obciążonych i uciążliwych pod względem psychofizycznym w ruchu publicznym w znaczeniu transportu i łączności, nie w rolnictwie przy pracach polowych i rolniczych. W konkluzji, zdaniem Sądu Okręgowego, nie można przyjąć, że świadczenie pracy na stanowisku traktorzysty, niezależnie od branży w której praca ubezpieczonego była wykonywana, w sprawie w rolnictwie, nie w transporcie i łączności, skutkuje szkodliwością, pozwalającą na zaliczenie całego okresu pracy w Spółdzielni jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 184 ust 1 w zw. z art. 32 ust 1 w zw. z art. 4 ust 1 ustawy o emeryturach i rentach z F S (Oz.U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przez ich błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie. polegające na przyjęciu, że nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Z. w okresie od 02.04.1973 r. do 30.06.1992 r. jako kierowca ciągnika w świetle poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do Rozporządzenia;

II. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, tj. art. 232 k.p.c., art. 233 § 1 k.p.c i art. 316 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, dowolną i wybiórczą jego ocenę, nadto orzekanie wbrew doświadczeniu życiowemu, wskazaniom wiedzy i zasadom logicznego rozumowania, przejawiające się w wadliwym uznaniu że praca wykonywana przeze mnie w Spółdzielni Kółek Rolniczych w Z. w okresie od 02.04.1973 r. do 30.06.1992 r. nie odpowiadała poz. 3 działu V III wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. tj. stanowisku "kierowcy ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych". Apelujący wniósł o wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powyższego okresu jako pracy w szczególnych warunkach i przyznanie prawa do emerytury. Ponadto wniósł o zasądzenie od ZUS II Oddział w Ł. zwrotu poniesionych kosztów postępowania w sprawie według norm przepisanych prawem.

W uzasadnieniu podniósł, że wykonywał w pracę wyłącznie w charakterze traktorzysty (kierowcy ciągnika) a to stanowisko pracy w pełni odpowiada poz. 3 działu VIII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. tj. stanowisku "kierowcy ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych". Zdaniem apelującego za całkowicie chybioną należy uznać wykładnię przyjętą przez Sąd I instancji, iż prace wykonywane przez traktorzystów realizujących usługi dla rolników nie można zaliczyć do działu VIII poz. 3 wykazu A rozporządzenia, który to dział istotnie obejmuje transport i łączność. Jakkolwiek istotnie spółdzielnie kółek rolniczych nie należą formalnie do sektora transportowego gospodarki to jednak charakter pracy kierowców ciągników tego typu przedsiębiorstw ze swej natury obejmował mieszane wykonywanie zarówno czynności typowo transportowych jak i używania sprzętu w pracach polowych (na miejsce których i tak należało dojechać z bazy transportowej), co wynikało z konieczności zaspokajania specyficznych potrzeb środowiska wiejskiego. Ścisłe trzymanie się poglądu, iż nie można wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w Rozporządzeniu prowadziłyby do rażących z punktu widzenia sprawiedliwości wypaczeń w traktowaniu określonych stanowisk pracy jako pracy w szczególnych warunkach. Nie może ująć uwadze, iż pod poz. 3 działu VIII wykazu Rozporządzenia poza pracą kierowców ciągników, wymienione zostały również prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Nie ulega wątpliwości, że kombajny są w zdecydowanej większości maszynami rolniczymi służącymi m.in. do zbioru zbóż i roślin okopowych, roślin sadowniczych, do siewu i sadzenia roślin uprawnych a także do wykonywania niektórych zabiegów agrotechnicznych. Tym samym kombajny, podobnie jak ciągniki (traktory), przede wszystkim są wykorzystywane w rolnictwie, głównie przy pracach polowych, a nie w transporcie. Podobnie pojazdy gąsienicowe są urządzeniami służącymi do poruszania się po terenach bagnistych, pustynnych czy niedostępnych ze względu na nadmierną pochyłość lub niestabilność podłoża oraz jako pojazdy poruszające się z nieznaczną prędkością - nie służą do prac transportowych lecz stosowane są powszechnie w wojsku i jako maszyny do prac ziemnych. Nie należy zatem odmiennie traktować zatrudnienia w spornym okresie powołując się jedynie na stanowiskowo branżowy charakter wyodrębnienia poszczególnych prac. Kierowcy ciągników czy kombajnów muszą zdobyć szczególne uprawnienia do kierowania tymi pojazdami nie tylko z uwagi na ich większe gabaryty, ale i specyficzną obsługę (np. ze względu na dodatkowe oprzyrządowanie czy konieczność wykonania specjalistycznych prac) oraz warunki w jakich te pojazdy są prowadzone (zwiększony hałas, nadmierne drgania, nieutwardzone podłoże, po którym się poruszają i związane z tym np. zapylenie - to właśnie w warunkach prac polowych natężenie czynników negatywnych jest bezspornie największe). Należy uznać, iż intencją prawodawcy przy zaliczeniu prac kierowców ciągników do stanowisk pracy w szczególnych warunkach była właśnie specyfika przedmiotowego stanowiska, a samo przypisanie do określonej branży jako efekt traktowania ciągników w kategoriach pojazdu. Niewątpliwie wykonując jako kierowca ciągnika różne prace polowe narażony był szczególnie na niekorzystne dla zdrowia czynniki, a świadczenie pracy w takich warunkach zasadniczo przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu. Wykonywanie takiej pracy gwarantuje

możliwość skorzystania z wcześniejszej emerytury. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z dnia 17.12.1998 r. a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo. Skoro zatem prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególny charakter pracy, to decydujące znaczenie w przedmiotowej sprawie winny mieć narażające na szkodliwe dla zdrowia warunki pracy, nie zaś dział gospodarki, do którego należał wówczas pracodawca. W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie prawa do emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 (w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4) ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 1440), ubezpieczonym urodzonym po 31.12.1948 r. przysługuje emerytura, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1.01.1999r., osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy wynoszący 25 lat. Przepisy dotychczasowe w rozumieniu art. 184 ust. 1 emerytalnej zawiera rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Według § 1 ust. 1 tego rozporządzenia, ma ono zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia.

W myśl § 4 ust. 1 rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzny 60 lat i
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Podkreślić należy, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, Lex nr 950426).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, spór na etapie postępowania apelacyjnego sprowadzał się w istocie do prawidłowej wykładni prawa materialnego odnośnie do kwalifikacji prawnej okresu wykonywania pracy na stanowisku traktorzysty.

Wymaga podkreślenia, że zarówno z zeznań świadków oraz ubezpieczonego wynika, że na stanowisku traktorzysty ubezpieczony zasadniczo pracował przy pracach polowych (przy orce, bronowaniu, opryskach, prasowaniu słomy, koszeniu traw). Tylko część prac wykonywana przez ubezpieczonego sprowadzała się do usług transportowych, zwłaszcza w okresie zimowym, przy czym wówczas wykonywał również inne czynności związane z konserwacją i naprawą sprzętów polowych (ciągników, sadzarek, kopaczek, snopowiązałek).

Tymczasem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3.12.2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147) wyjaśnił, że nie można zaliczyć do prac wykonywanych w szczególnych warunkach prac polowych, przy których był zatrudniony wnioskodawca, jako obsługujący ciągniki. O ile można się zgodzić, że prace transportowe wykonywane przez wnioskodawcę, jako kierowcę ciągników można zaliczyć do prac w transporcie a zatem do prac objętych działem VIII, poz. 3 wykazu A, to nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie. Wymienienie w wykazie A, dziale VIII pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym "prace różne". Tak zostały ujęte np. prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą "w transporcie" nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swym orzecznictwie, że podział wykazu A na "branże" ma istotne znaczenie. W wyroku z 16.06.2009 r., I UK 24/09 (LEX nr 518067) nie uznał za uzasadnione zaliczenie do prac szkodliwych w "energetyce" wszelkich prac związanych z montowaniem oraz eksploatacją instalacji i urządzeń elektrycznych. Według Sądu Najwyższego, prace wykonywane w szczególnych warunkach wymienione w dziale II wykazu A to tylko prace wykonywane w energetyce czyli w ramach wytwarzania (przetwarzania) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczania jej odbiorcom. W wyroku z 19.05.2011 r., III UK 174/10 (LEX nr 901652) Sąd Najwyższy uznał, że praca maszynistów ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych może być potraktowana jako praca w szczególnych warunkach tylko wtedy, gdy jest wykonywana "w budownictwie i w przemyśle materiałów budowlanych" (dział V wykazu A) a nie w cukrowni. W tym wyroku Sąd Najwyższy odwołał się do poglądów wyrażonych wcześniej w wyroku z 1.06.2010 r., II UK 21/10 (LEX nr 619638). Sąd Najwyższy podkreślił w nim stanowiskowo - branżowy charakter ujęcia (w rozporządzeniu z 1983 r. i wykazie A stanowiącym załącznik do niego) prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Stwierdził, że nie można swobodnie ani dowolnie wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w rozporządzeniu. W wyroku z 19.03.2012 r., II UK 166/11 (LEX nr 1171002) Sąd Najwyższy uznał, że odesłanie w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej do przepisów dotychczasowych (w zakresie rodzaju prac i stanowisk) nie dotyczy kompetencji do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska, na których świadczy się pracę w szczególnych warunkach, natomiast obejmuje samą treść tych wykazów. W tym wyroku również został podzielony pogląd o istotnym znaczeniu przyporządkowania danego rodzaju pracy do określonej branży przy jej kwalifikowaniu, jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach wyrażony w przywołanym wyżej wyroku z 1.06.2010 r., II UK 21/10.

Sąd Najwyższy stwierdził, że odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach pracy kierowcy ciągników w trakcie prac polowych a nie w transporcie odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Reasumując, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do przydania znaczenia przepisom innych aktów prawnych dotyczących kierowców. Sąd Najwyższy stwierdził, że istotne jest to, czy praca kierowcy ciągnika wykonywana jest w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych dla jej zakwalifikowania jako wykonywanej w warunkach szczególnych, a tylko ta kwalifikacja miała znaczenie.

Ma wprawdzie rację apelujący odwołując się do treści ust. 2 art. 32 ustawy o emeryturach i rentach, zawierającego definicję pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, stwierdzając, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia. Jednakże – zdaniem Sądu Apelacyjnego - wskazanej szkodliwości nie można oceniać w oderwaniu od specyfiki „technologii” branży, w której praca jest wykonywana oraz, iż dla jej kwalifikacji, jako pracy w szczególnych warunkach, konieczne jest także takie jej zakwalifikowanie w rozporządzeniu zawierającym kwalifikacje stanowiskowo-branżową.

Wskazana wykładnia językowa regulacji zawartej w Wykazie A dział VIII poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo - stanowiskowej oraz przy uwzględnieniu systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących swą pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Wskazane stanowiska wymienione zostały w dziale VIII wykazu

„w transporcie i łączności”, a nie w dziale X „w rolnictwie i przemyśle rolno - spożywcym”, ani w dziale XIV „prace różne”. Wobec powyższego nie ma przesłanek aby przyjmować, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana skutkuje szkodliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie wskazanych stanowisk w dziale VIII w transporcie i łączności, mimo ujęcia pracy traktorzysty, kombajnisty lub pojazdu gaśnicowego odrębnie od pracy kierowcy samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych, łączy szkodliwość tejże pracy nie z faktem prowadzenia tychże pojazdów, lecz z faktem prowadzenia tych pojazdów przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i łączności oraz obciążeń psychofizycznych związanych z uczestnictwem takich pojazdów w ruchu publicznym. Obciążeń, których nie ma, jak uznał ustawodawca, przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. Taki kierunek wykładni zaprezentował Sąd Najwyższy w cytowanym już wyroku z 3 grudnia 2013r. I UK 172/13 odmawiając zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy kierowcy ciągników w trakcie prac polowych.

Z tych względów Sąd Apelacyjny - w niniejszym składzie - uznał, że nie można było zaliczyć ubezpieczonemu do pracy wykonywanej w warunkach szczególnych - okresu zatrudnienia na stanowisku kierowcy ciągnika przy pracach polowych. Z materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony jako kierowca ciągnika wykonywał pracę w transporcie jedynie w krótkich okresach i sporadycznie. Nie była to zatem praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepisy stanowiące podstawę apelacji. Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach pracy kierowcy ciągników w trakcie prac polowych a nie w transporcie odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu w orzecznictwie Sądu Najwyższego, podzielanemu przez Sąd Apelacyjny rozpoznający obecnie tę apelację.

Tym samym ubezpieczony nie posiada co najmniej 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, a zatem nie spełnił warunków nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym, o których stanowi art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację, jako bezzasadną, oddalił.